

Kucharczyk, Andrzej

Wybrane problemy demografii województwa ostrołęckiego

Zeszyty Naukowe Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego 6, 79-91

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WYBRANE PROBLEMY DEMOGRAFII WOJEWÓDZTWA OSTROŁĘCKIEGO

Celem tej pracy jest charakterystyka wybranych zagadnień demograficznych województwa ostrołęckiego. Dotyczą one: stanu ludności, struktury płci, wieku i stanu cywilnego, struktury społeczno-zawodowej z uwzględnieniem bezrobocia. Zagadnienia te dość szczegółowo były opracowane w rozprawie doktorskiej Stanisława Jezierskiego pt. „Współzależność między rozwojem gospodarczym, a czynnikiem ludzkim w rejonach gospodarczo słabo rozwiniętych (na przykładzie województwa ostrołęckiego)” – SGPiS – Warszawa 1981 r. W tym artykule analiza szczegółowa oparta jest o dane zawarte w spisach powszechnych 1978 r. i 1988 r., rocznikach statystycznych – „Rocznik Statystyczny woj. ostrołęckiego 1990 r.” i „Rocznik Statystyczny 1990 r.” oraz informacje ustne uzyskane w Urzędzie Wojewódzkim w Ostrołęce. W durzej mierze artykuł stanowi studium porównawcze z dysertacją doktorską P. Jezierskiego, a w niektórych zagadnieniach (np. bezrobocie) próbę samodzielnego opracowania. Problemy bezrobocia opracowano na podstawie danych uzyskanych w Urzędzie Wojewódzkim w Ostrołęce – Wydział Zatrudnienia.

Stan ludności

Województwo ostrołęckie pod koniec 1989 roku liczyło 395,0 tys. mieszkańców tj. 1,8 tys. osób więcej niż w dniu spisu powszechnego w dniu 06.12.1988 r. W porównaniu z danymi uzyskanymi na podstawie spisu powszechnego sporządzonego w 1978 roku zanotowano wzrost o 27,9 tys. osób, co stanowi ok. 7,6%. Średnioroczny przyrost ludności wynosił 0,69% i znacznie różnił się od tempa przyrostu ludności w latach 1971–78, który wynosił 0,29%. Najwyższe tempo przyrostu ludności na obszarze dzisiejszego województwa zanotowano w latach 50-tych i na początku lat 60-tych, kiedy to średnioroczny przyrost wynosił 0,86%.

Głównym czynnikiem rzeczywistego przyrostu ludności był ruch migracyjny związany z uprzemysłowieniem regionu (Elektrociepłownia, OZCP, Wyszkwoskie Fabryki Mebli itp.) oraz rozbudową infrastruktury technicznej i społecznej.

Pod względem liczby ludności województwo ostrołęckie znajduje się na 45 miejscu w kraju, a pod względem obszaru na 22 miejscu. Średnio na 1 km² przypada 60,5 osób (1989 r.) i w porównaniu z rokiem 1975 nastąpił wzrost o 4,8 osób.

Pos względem gęstości zaludnienia województwo znajduje się na 42 miejscu w Polsce. Ludność na tym terenie jest nierównomiernie rozmieszczona. Dokładny obraz tego zagadnienia przedstawia mapa nr 1.

Największa koncentracja ludności występuje na obszarach silnie zurbanizowanych – tereny miejskie i podmiejskie. Średnio przypada tam 791 osób na km². Najgęściej zamieszkały jest obszar miasta Ostrołki (1692 osób/km²) i Wyszkowa (1115 osób/km²). Najslabiej zaludniony jest natomiast obszar miasta Brok – zaledwie 64 osoby/km². Jeśli

chodzi o tereny gmin to średnia gęstość zaludnienia wynosiła 41 osób/km². Bardziej zamieszkałe są obszary gmin południowej części województwa niż gminy północnej jego części. Tereny te leżą w obrębie głównej osi osadniczej regionu i niejako „dotykają” aglomeracji warszawskiej, stanowiąc jej bezpośrednie zaplecze.

Ostrołęckie należy do grupy województw słabo zurbanizowanych i pod tym względem zajmuje 3 miejsce od końca. Ludność w miastach liczyła w 1989 roku 132,8 tys. co stanowi blisko 33,8% ogółu mieszkańców (Ryc. 2b). W porównaniu z rokiem 1975 nastąpił wzrost o 9%. Tempo przyrostu ludności miejskiej było prawie trzykrotnie wyższe od ogólnokrajowego. Przyrost ludności miast odbywał się kosztem mieszkańców wsi. W latach 1975–89 liczba ludności wiejskiej zmalała z 272,3 tys. do 260,6 tys. (tj. o 4,2%). Te dwie przeciwstawne tendencje w rozwoju ludności miast i wsi są charakterystyczne dla całego naszego kraju (przybywa ludności w miastach, ubywa na wsi).

Największym miastem województwa jest Ostrołęka licząca ponad 49 tys. mieszkańców (1989 r.).

Od chwili powstania województwa tj. od roku 1975 ludność Ostrołęki uległa podwojeniu i obecnie skupia 36,8% ludności miejskiej. Drugim co do wielkości miastem jest Wyszaków, które liczyło w 1989 r. 23,4 tys. (17,3% ludności miejskiej).

W przypadku ludności wiejskiej jeszcze do 1970 r. notowano jej przyrost aczkolwiek stale malejący. Apogeum przyrostu ludności przypadało na lata 50-te kształtujące się na poziomie 0,58% w skali roku.

W latach siedemdziesiątych zapoczątkowany regres rozwoju ludności wiejskiej, wynoszący ok. 0,61% rocznie, by w ostatnim okresie zmalać do ok. 0,25%.

Struktura płci, wieku i stanu cywilnego

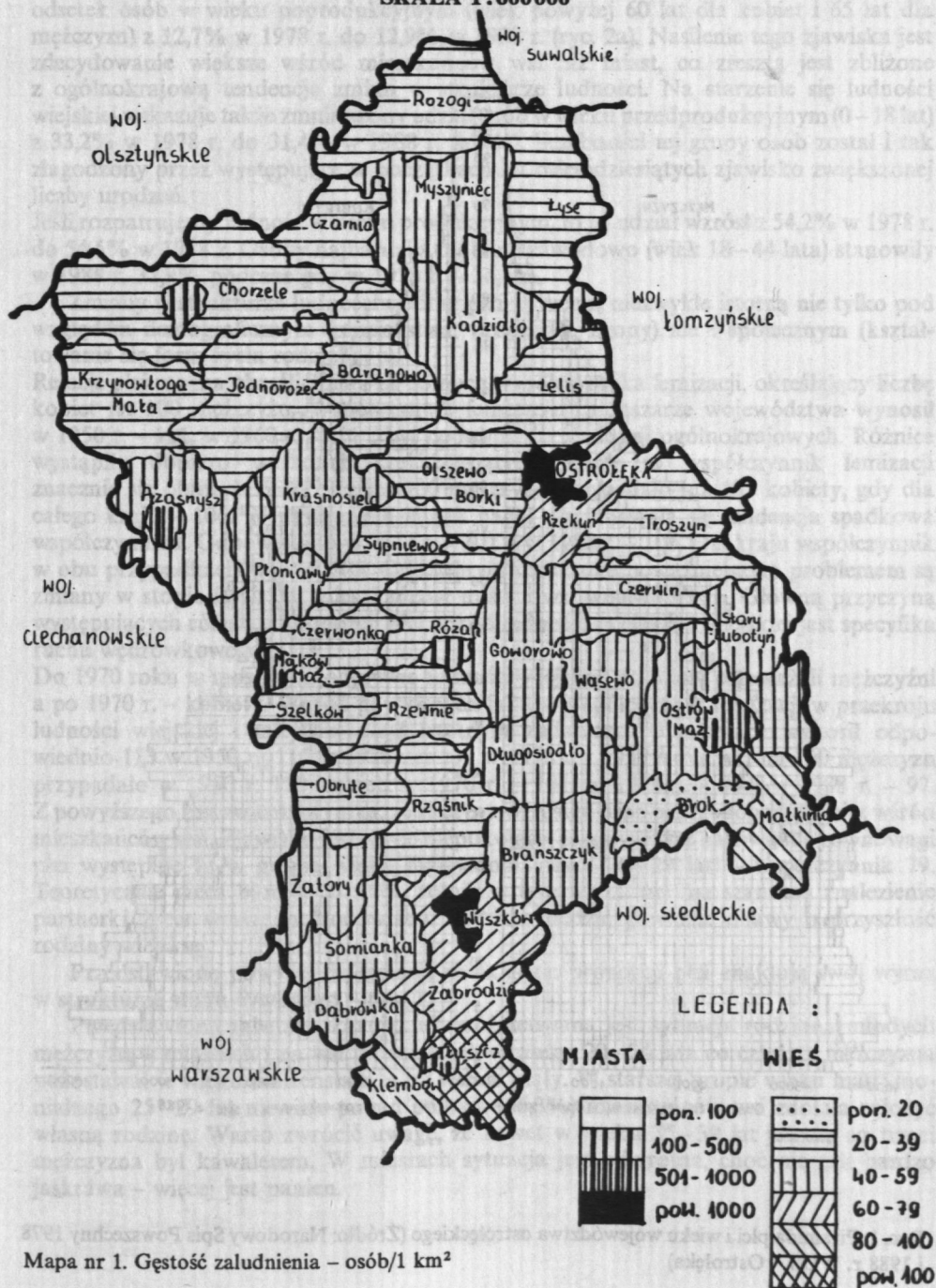
Przejrzystą i rozpowszechnioną formą graficznej prezentacji graficznej struktury płci i wieku jest piramida wieku zwana drzewem wieku.

Ryc. nr 1 przedstawia piramidę płci i wieku ludności województwa ostrołęckiego w ujęciu dynamicznym. Piramidę opracowano w oparciu o spis powszechny ludności sporządzony w 1988 roku i 1978 roku. Ze względu na czytelność diagramu nie umieszczono na nim żadnych innych zagadnień takich jak stan cywilny, wykształcenie itp. Każdy prostokąt oznacza liczbę ludności w danym roczniku. Po lewej stronie piramidy – ludność płci męskiej, po prawej – płci żeńskiej. Na dole piramidy umieszczone są młodsze, a idąc ku górze – coraz starsze roczniki. Diagram ma kształt piramidy z rozszerzającą się częścią środkową. Oznacza to, że ludność naszego województwa należy jeszcze do demograficznie młodej (typ progresywny²), ale z coraz większym odsetkiem ludzi starszej generacji. Wahania w liczebności poszczególnych roczników (załamanie w piramidzie) związane są z okresami wojen światowych i występującymi po nich wyżami demograficznymi. Wojny, zwłaszcza II wojna światowa, wyraźnie odcisnęły swe piętno na obliczu demograficznym społeczeństwa. Mniejsza liczebność roczników wojennych sprawia wrażenie załamania się piramidy w cyklach 20–25 letnich. Lepiej to widać na diagramie podczas analizy danych spisowych z 1978 r. i 1988 r. (charakterystyczne przesunięcie się załamań o 10 lat).

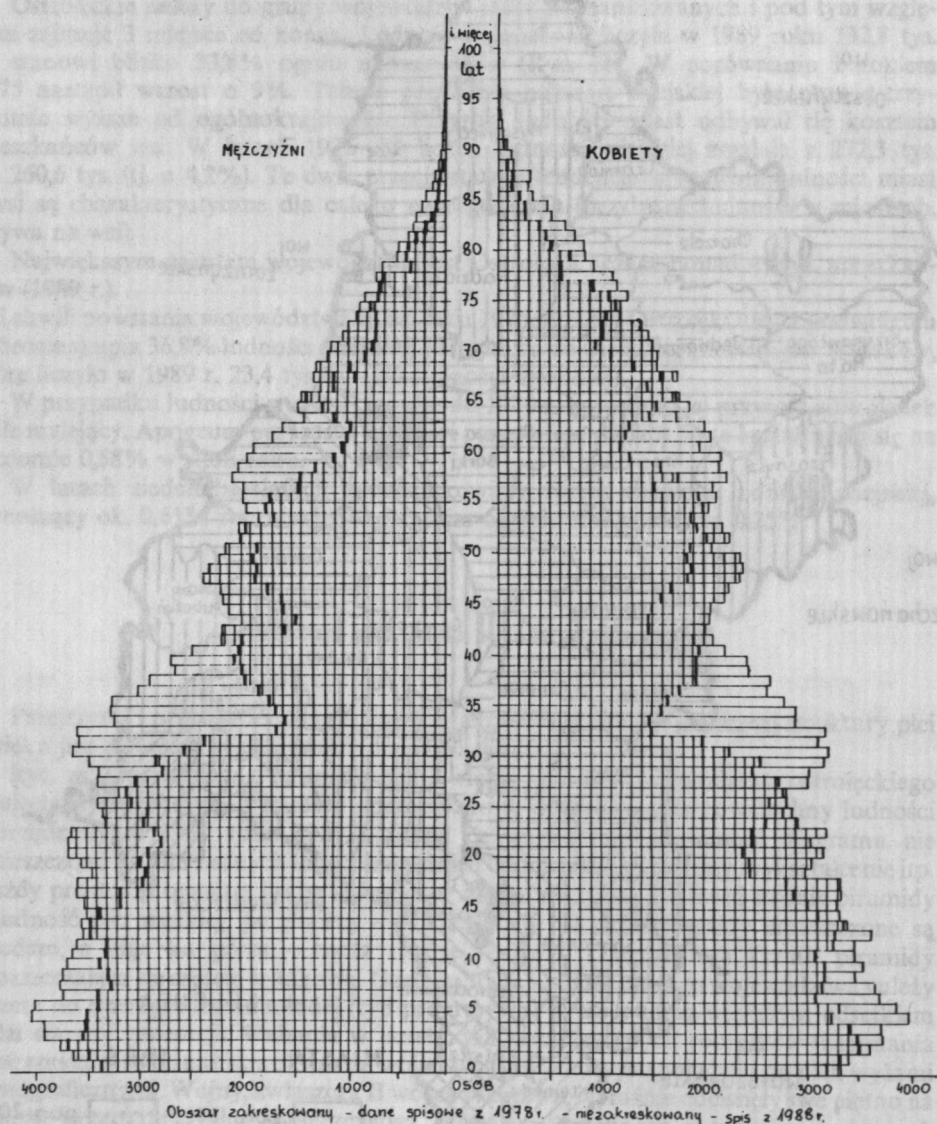
Zjawisko to jest charakterystyczne dla ludności całej Polski. Skutków wojny w obliczu demograficznym nie da się już „odrobić”.

WOJEWÓDZTWO OSTROLECKIE

SKALA 1:600000



Mapa nr 1. Gęstość zaludnienia – osób/1 km²



Ryc. 1. Piramida płci i wieku województwa ostrołęckiego (Źródło: Narodowy Spis Powszechny 1978 i 1988 r. WUS - Ostrołęka)

Analizując strukturę wieku ludności na podstawie spisów powszechnych w 1978 r. i 1988 r. zauważamy, że społeczeństwo województwa ostrołęckiego starzeje się. Wzrasta odsetek osób w wieku poprodukcyjnym (wiek powyżej 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn) z 12,7% w 1978 r. do 12,9% w 1988 r. (ryc. 2a). Nasilenie tego zjawiska jest zdecydowanie większe wśród mieszkańców wsi niż miast, co zresztą jest zbliżone z ogólnokrajową tendencją zmian w strukturze ludności. Na starzenie się ludności wiejskiej wskazuje także zmniejszony udział osób w wieku przedprodukcyjnym (0–18 lat) z 33,2% w 1978 r. do 31,4% w 1988 r. Spadek liczebności tej grupy osób został i tak złagodzony przez występujące w początkach lat osiemdziesiątych zjawisko zwiększonej liczby urodzeń.

Jeśli rozpatrujemy ludność w wieku produkcyjnym, to jej udział wzrósł z 54,2% w 1978 r. do 54,5% w 1988 r. Osoby najbardziej mobilne zawodowo (wiek 18–44 lata) stanowiły w 1988 r. 37,9% podczas gdy w 1978 r. – 36,6%.

Zmiany w strukturze ludności według płci są rzeczą niezwykle istotną nie tylko pod względem demograficznym (małżeństwa, urodzenia, zgonu) ale i społecznym (kształtowanie się form życia rodzinnego).

Relacje płci można określić m.in. za pomocą współczynnika femizacji, określający liczbę kobiet na 100 mężczyzn. Współczynnik femizacji na obszarze województwa wynosił w 1950 r. – 111, w 1960 r. – 108 i był podobny do tendencji ogólnokrajowych. Różnice wystąpiły dopiero w latach sześćdziesiątych, kiedy to współczynnik femizacji znacznie się obniżył. W 1970 r. na 100 mężczyzn przypadało już 103 kobiety, gdy dla całego kraju – 106. W następnych latach nadal utrzymywała się tendencja spadkowa współczynnika. Odpowiednio w 1978 r. – 101 a w 1988 r. – 100. Dla kraju współczynnik w obu przypadkach wynosi 105. Oddzielnym i znacznie poważniejszym problemem są zmiany w stopie femizacji mieszkańców miast i wsi województwa. Główną przyczyną występujących różnic w proporcji płci wśród ludności miejskiej i wiejskiej jest specyfika ruchu wędrownego.

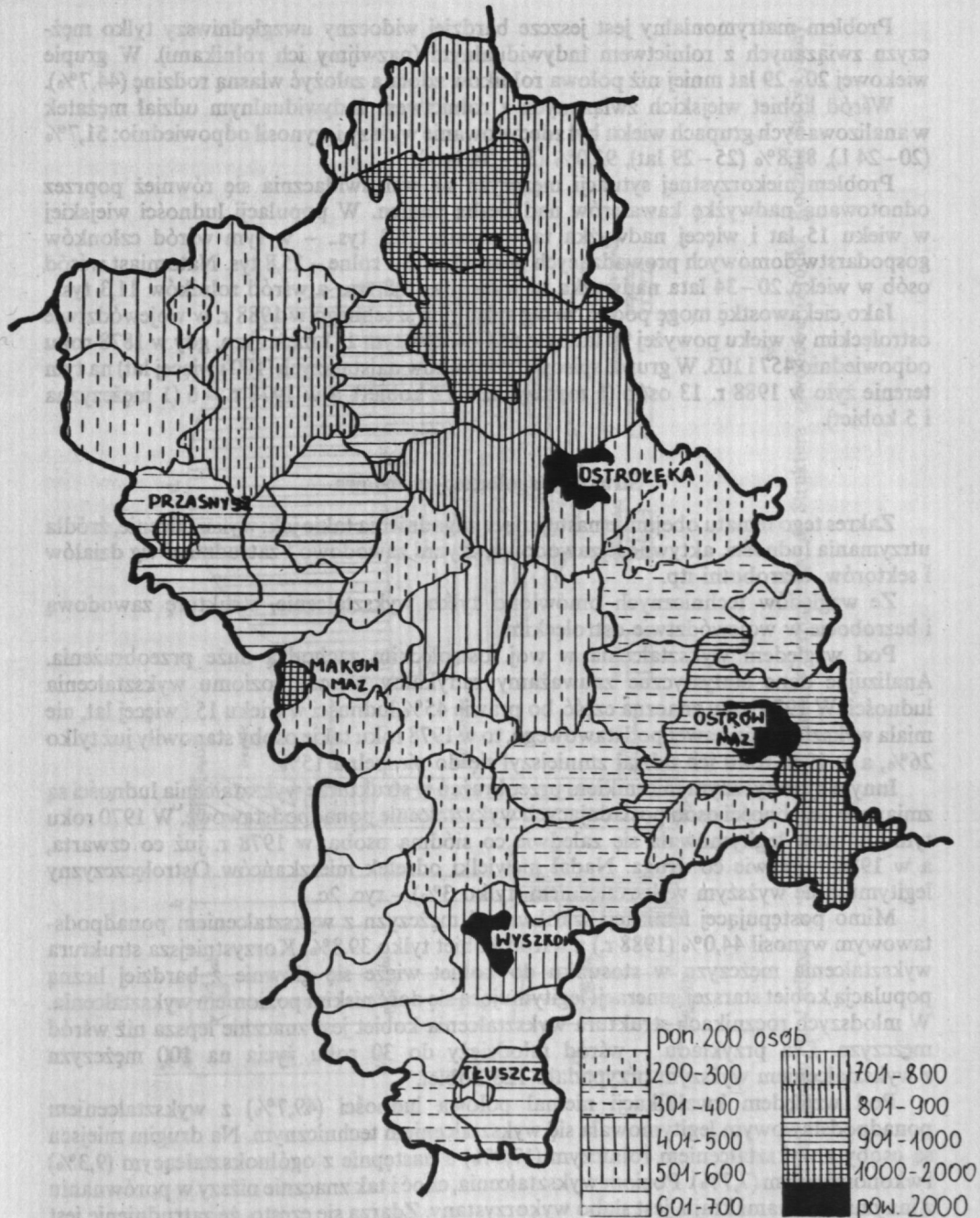
Do 1970 roku w masowym odplywie ludności wiejskiej do miast przeważali mężczyźni a po 1970 r. – kobiety. Wobec powyższych faktów współczynnik femizacji w przekroju ludności wiejskiej i miejskiej uległ istotnym zmianom. W miastach wynosił odpowiednio 113 w 1950 r., 110 w 1970 r. i 107 w 1978 r. i 1988 r. Na wsi na 100 mężczyzn przypadało w 1950 r. 110 kobiet, w 1970 r. – 101, w 1978 r. – 99 i w 1988 r. – 97. Z powyższego zestawienia wynika, że zaczyna wzrastać problem niedoboru kobiet wśród mieszkańców wsi. Zjawisko jest o tyle niepokojące, że największe zachwianie równowagi płci występuje tu w grupie wieku matrymonialnego (20–29 lat) – współczynnik 79. Teoretycznie rzecz biorąc, co trzeci rolnik w tym wieku nie ma szans na znalezienie partnerki życia w swoim środowisku. Musi to budzić poważne obawy o przyszłość rodziny wiejskiej.

Przedstawione powyżej deformacje w układzie proporcji płci znajdują swój wyraz w strukturze stanu cywilnego – tab. 1.

Przedstawiona tabela pokazuje, jak zróżnicowana jest sytuacja rodzinna młodych mężczyzn w miastach i na wsi. W miastach w wieku 20–24 lata co czwarty mężczyzna pozostawał w wieku małżeńskim, a na wsi co piąty. W starszej grupie wieku matrymonialnego 25–29 lat niewiele ponad połowa (56,3%) mieszkańców wsi zdołała założyć własną rodzinę. Warto zwrócić uwagę, że nawet w wieku 35–39 lat jeszcze co trzeci mężczyzna był kawalerem. W miastach sytuacja jest odwrotna, choć nie tak bardzo jaskrawa – więcej jest panien.

Tabl. 1. Ludność według płci i stanu cywilnego w wybranych grupach wieku.

	Mężczyźni					Kobiety					
	ogółem	w tym w wieku lat				ogółem	w tym w wieku lat				
		20-24	25-29	30-34	35-39		20-24	25-29	30-34	35-39	
		w % ogółu mężczyzn w danej grupie wieku					w % ogółu kobiet w danej grupie wieku				
WYSZCZEGÓLNIENIE											
Kawalerowie (panny) w miastach na wsi	17,2	72,2	23,8	11,2	6,3	14,5	44,4	14,3	7,6	5,5	
	23,8	81,5	43,3	28,2	28,9	11,9	40,3	12,0	6,0	3,7	
w tym w gospodarstwach domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego (działki rolnej)	35,8	86,5	54,9	37,7	25,6	17,1	48,0	16,5	7,6	3,4	
	48,4	27,7	74,8	86,9	90,2	46,3	54,4	82,8	87,5	86,8	
Żonaci (zameężne) w miastach na wsi	46,1	18,4	56,3	70,6	77,1	47,6	59,3	86,3	91,1	92,1	
	60,0	13,4	44,7	60,9	72,2	64,4	51,7	81,8	89,8	93,0	
w tym w gospodarstwach domowych z użytkownikiem gospodarstwa rolnego (działki rolnej)											



Mapa nr 2. Bezrobotni w dniu 3.I.1991 r. w liczbach bezwzględnych. (Źródło: dane z Urzędu Woj. w Ostrołęce).

Problem matrymonialny jest jeszcze bardziej widoczny uwzględniając tylko mężczyzn związanych z rolnictwem indywidualnym (nazwijmy ich rolnikami). W grupie wiekowej 20–29 lat mniej niż połowa rolników zdołała założyć własną rodzinę (44,7%).

Wśród kobiet wiejskich związanych z rolnictwem indywidualnym udział mężatek w analizowanych grupach wieku był zdecydowanie wyższy i wynosił odpowiednio: 51,7% (20–24 l.), 81,8% (25–29 lat), 93,0% (30–34 lata).

Problem niekorzystnej sytuacji mężczyzn na wsi uwidacznia się również poprzez odnotowaną nadwyżkę kawalerów nad liczbą panien. W populacji ludności wiejskiej w wieku 15 lat i więcej nadwyżka ta wynosiła 16,3 tys. – w tym wśród członków gospodarstw domowych prowadzących gospodarstwa rolne – 15,8 tys. Natomiast wśród osób w wieku 20–34 lata nadwyżka ta wynosiła 11,8 tys., a wśród rolników 11,3 tys.

Jako ciekawostkę mogę podać, że wg spisu powszechnego w 1988 r. w województwie ostrołęckim w wieku powyżej 90 lat było 651 osób w tym 151 mężczyzn, gdy w 1878 roku odpowiednio 457 i 103. W grupie spisowej roczników najstarszych (100 i więcej lat) na tym terenie żyło w 1988 r. 13 osób (1 mężczyzna i 12 kobiet), a w 1978 r. – 6 (1 mężczyzna i 5 kobiet).

Struktura społeczno-zawodowa

Zakres tego tematu obejmuje następujące zagadnienia takie jak: wykształcenie, źródła utrzymania ludności, aktywność zawodowa, czynni zawodowo i zatrudnieni wg działów i sektorów, bezrobotni itp.

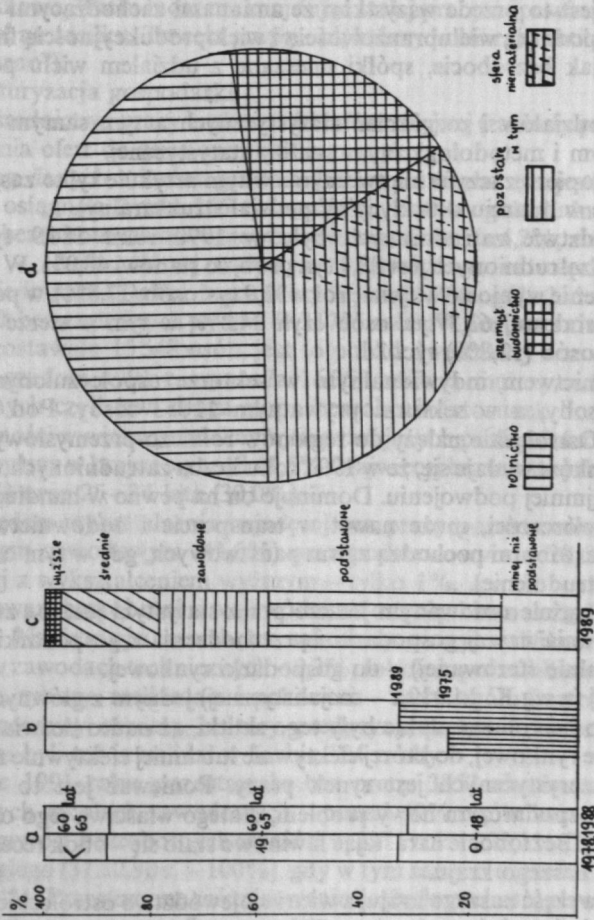
Ze względów technicznych omówiono tylko wykształcenie, strukturę zawodową i bezrobocie w województwie ostrołęckim.

Pod względem wykształcenia w woj. ostrołęckim zachodzą duże przeobrażenia. Analizując dane statystyczne zauważamy radykalny wzrost poziomu wykształcenia ludności. W 1970 roku znaczna część, bo prawie 45% ludności w wieku 15 i więcej lat, nie miała wykształcenia nawet podstawowego, to w 1978 roku takie osoby stanowiły już tylko 26%, a w 1988 roku ich udział zmniejszył się do niespełna 15%.

Innym syntetycznym miernikiem przeobrażeń w strukturze wykształcenia ludności są zmiany w liczebności osób posiadających wykształcenie ponadpodstawowe. W 1970 roku tym statusem legitymowała się zaledwie co siódma osoba, w 1978 r. już co czwarta, a w 1988 r. prawie co druga. Nadal niewielki odsetek mieszkańców Ostrołęcczyny legitymuje się wyższym wykształceniem (tylko 3%) – ryc. 2c.

Mimo postępującej femizacji szkół udział mężczyzn z wykształceniem ponadpodstawowym wynosił 44,0% (1988 r.) a wśród kobiet tylko 39,8%. Korzystniejsza struktura wykształcenia mężczyzn w stosunku do kobiet wiąże się głównie z bardziej liczną populacją kobiet starszej generacji legitymującą się dość niskim poziomem wykształcenia. W młodszych rocznikach struktura wykształcenia kobiet jest znacznie lepsza niż wśród mężczyzn. Dla przykładu – wśród młodzieży do 30 roku życia na 100 mężczyzn z wykształceniem wyższym przypadało 128 kobiet.

Pod względem kwalifikacji niemal połowa ludności (49,7%) z wykształceniem ponadpodstawowym legitymowała się wykształceniem technicznym. Na drugim miejscu są osoby z wykształceniem rolniczym (17,0%) a następnie z ogólnokształcącym (9,3%) i wksomicznym (7,7%). Poziom wykształcenia, choć i tak znacznie niższy w porównaniu z innymi regionami kraju, jest słabo wykorzystany. Zdarza się często, że zatrudnienie jest niezgodne z kierunkiem wykształcenia. Często o wyborze zawodu – a potem pracy – decyduje przypadkowość. Przykładowo – tylko połowa osób z wykształceniem rolniczym pracuje w rolnictwie, mimo, że potrzeby w tym zakresie są bardzo duże.



Ryc. 2. a. Struktura wieku, b. Ludność w miastach, c. Struktura wykształcenia, d. Struktura zawodowa (Źródło: Rocznik Statystyczny woj. ostr. 1990 r.).

Mężczyźni w większości posiadają wykształcenie techniczne (70,9%), gdy kobiety silnie zdominowały takie kierunki wykształcenia jak: ogólnokształcący, nauczycielski, medyczny, handlowo-gastronomiczny.

Tylko w przypadku wykształcenia rolniczego występuje względnie zrównoważona relacja płci (na 100 mężczyzn przypada 95 kobiet).

W normalnie funkcjonującym społeczeństwie struktura wykształcenia powinna wywierać wpływ na strukturę zawodową ludności. W naszym kraju – a tym samym województwie – relacje te są zachwiane i dane statystyczne nie odzwierciedlają stanu faktycznego. Związane jest to przede wszystkim ze zmianami zachodzącymi w naszym kraju: prywatyzacją gospodarki, wielobranżowością i wieloprodukcyjnością firm, nowymi zjawiskami takimi jak bezrobocie, spółki mieszane z udziałem wielu podmiotów gospodarczych itp.

Wymaga to nowych podziałów i rozróżnień statystycznych a tym samym innej pod względem merytorycznym i metodologicznym analizy statystycznej.

Ponieważ to wszystko dopiero zaczyna się tworzyć – w tym artykule tylko zasygnalizuję ten problem (oczywiście w oparciu o tradycyjny podział strukturalny).

Ogółem w województwie zatrudnionych było w 1990 roku 184,9 tys. osób.¹ W rolnictwie i leśnictwie zatrudnionych jest 88,7 tys. osób, co stanowi 48,0%. W przemyśle i budownictwie zatrudnienie wyniosło w tymże roku 32,9 tys. osób (17,8%), w pozostałych działach gospodarki narodowej 63,3 tys. osób czyli 34,2%, w tym w sferze produkcji niematerialnej 23,7 tys. osób (12,8%) ryc. 2d.

Pracujący poza rolnictwem indywidualnym w sektorze uspołecznionym zatrudnionych było 85240 osoby, a w sektorze prywatnym 11053 osoby. Pod względem struktury zatrudnienia Ostrołęckie należy do regionów rolniczo-przemysłowych.

Na podstawie szacunków wydaje się, że w 1991 roku liczba zatrudnionych w sektorze prywatnym uległa co najmniej podwojeniu. Dominuje on na pewno w handlu, usługach, rzemiośle, drobnej wytwórczości, może nawet w transporcie i budownictwie. (Przykładowo – budowłani bezrobotni pochodzą z firm państwowych, gdy w tym czasie firmy prywatne zwiększyły zatrudnienie).

Nowym zagadnieniem, nie notowanym jeszcze przez statystyki jest bezrobocie. Jest to wynik reformowania naszej gospodarki i przechodzenia z gospodarki planowej (czy jak kto woli, centralnie sterowanej) – do gospodarki rynkowej.

W gospodarce planowej (a wg K. Marksa – socjalistycznej) jednym z głównych założeń było niedopuszczenie do bezrobocia. Jakie były tego skutki, aż nadto doświadczyliśmy. Natomiast w gospodarce rynkowej, do której efektywnie lub mniej efektywnie zmierzamy – jedną z cech charakterystycznych jest rynek pracy. Ponieważ jest to w naszym krajobrazie społeczno-gospodarczym nowy problem, dlatego właściwa jego organizacja jest rzeczą bardzo istotną. Bezrobocie narastając lawinowo stało się – obok recesji i inflacji – głównym problemem naszego kraju.

Północno-wschodnia część naszego kraju, a więc i województwo ostrołęckie należy do terenów najbardziej dotkniętych bezrobociem. Główne przyczyny bezrobocia to:

- recesja gospodarcza (spadek produkcji o ok. 20%),
- redukcja zatrudnienia socjalnego (bezrobocie ukryte) i dążenie do racjonalnego zatrudnienia,
- zaniedbanie rozwojowe – dekapitalizacja środków produkcji nie przechodząca na efektywne funkcjonowanie i utrzymanie miejsc pracy,

¹ Za 1991 rok sprawozdanie statystyczne opracowane jest przez WUS do końca marca 1992 r.

- niedorozwój gospodarczy przy jednoczesnym ukrytym bezrobociu agrarnym – bariera mieszkaniowa utrudnia migrację przestrzenną do regionów, gdzie łatwiej o pracę,
- wadliwy sposób ograniczania funduszu płac przedsiębiorstw (tzw. „popiwek”),
- fiskalizm – wysokie czynsze, bariera popytu, nadmierna zmienność warunków działania będąca przyczyną regresu także w sektorze prywatnym,
- pasywność postaw i zachowań wielu podmiotów (np. niektórzy pobierający zasiłki wiodą nie najbiedniejszy żywot. Zdarza się, że młodzież, która nie może znaleźć pracy zgodnej z aspiracjami pozwala utrzymywać się rodzicom, a zasiłek traktuje jako kieszonkowe. Wielu ludzi nie znajdując stałej pracy odpowiadającej ich kwalifikacjom woli być na zasiłku. Trzecia grupa – ci, którzy pobierają zasiłek i jednocześnie pracują „na czarno”).
- restrukturyzacja gospodarki,
- stan pośrednictwa pracy i zakres luki informacyjnej (zakłady pracy nie mają obowiązku zgłaszania ofert do rejonowych biur pracy).

Według danych z końca grudnia 1991 roku liczba zarejestrowanych bezrobotnych w Polsce osiągnęła 2 mln 155 tys. osób, tj. 11,4% ogółu ludności zawodowo czynnej. Najmniej bezrobotnych ma województwo warszawskie 4,2%, a najwięcej – województwo suwalskie – 18,6%. W tej statystyce województwo ostrołęckie należy do czołówki (oczywiście w minus), gdyż bezrobotnych jest 16,7% ogółu ludności zawodowo czynnej. W liczbach bezwzględnych wynosi to 34705 osób. W porównaniu z rokiem 1990, gdzie bez pracy pozostawało 15 548 osób, jest to ponad dwukrotny wzrost. Liczba bezrobotnych kobiet w grudniu 1991 r. wynosiła 16 951 osób, a mężczyzn 17 754 osoby. Wskaźnik bezrobotnych czyli tzw. druga stopa bezrobocia (stosunek liczby bezrobotnych do liczby ludności w wieku produkcyjnym pracujących poza rolnictwem) był w grudniu 1991 roku najwyższy w kraju i wynosił 41,5%. Najwięcej bezrobotnych jest w wieku od 18 do 24 lat (32,6%) oraz 25–34 lata (30,0%).

Pod względem wykształcenia najwięcej bez pracy pozostawało osób z wykształceniem zasadniczym zawodowym (41,6%) oraz podstawowym – 29,6% ogółu bezrobotnych, a najmniej z wykształceniem wyższym – tylko 1%.

Zarejestrowani bezrobotni w województwie ostrołęckim należą do 53 statystycznych grup zawodów. Najliczniejsi z nich to: robotnicy niewykwalifikowani – 27,7%, następnie technicy w zawodach technicznych – 9,3%, robotnicy obróbki metali – 8,4% oraz rolnicy, ogrodnicy, rybacy, melioranci i pokrewni – 7,9% ogółu bezrobotnych. Bez pracy byli także pracownicy oświaty, kultury, medycyny, pielęgniarstwa, prawnicy, ekonomiści itd. Bezrobotni byli też inwalidzi w liczbie 124 osoby.

Na koniec 1991 roku pozostawało bez pracy 3357 absolwentów (9,6%) głównie po zasadniczych szkołach zawodowych – ponad 60% ogółu bezrobotnych absolwentów. Roczny przyrost bezrobotnych wyniósł w 1991 roku 223,2% (31.12.91 r.) w stosunku do roku ubiegłego (31.12.90 r. – 100%), gdy w tym samym okresie krajowy przyrost wyniósł tylko 117,4%. Przestrzenne zróżnicowanie liczby bezrobotnych w województwie ostrołęckim przedstawia mapa nr 2.

Najwięcej bezrobotnych było w miastach: Ostrołęka (5806), Ostrów Maz. (2620), Wyszaków (2474) oraz gminach: Małkinia Górna (1800), Myszyniec (1216), Kadzidło (1071). Najmniejszą liczbę bezrobotnych zarejestrowano na terenie miasta i gminy Brok (220) oraz miście Chorzele (242). Do gmin z najmniejszą liczbą bezrobotnych poniżej 200 osób zaliczyć można: Dąbrówka – 109, Zabrodzie – 125, Obyrte – 156, Somianka – 162, Zatory – 162 i Czerwonka – 198. Ofert pracy w rejonowych biurach pracy w grudniu było 4, a w całym 1991 roku było 345, czyli ponad 100 bezrobotnych przypadło na 1 ofertę pracy.

W 1990 roku skierowano do pracy 806 osób. W tymże roku wypłacono zasiłki dla bezrobotnych na łączną kwotę 24,4 mld. zł. W grudniu 1991 r. bez prawa do pobierania zasiłku pozostawało 6451 osób, czyli 18,5%, w tym 3378 kobiet.

W województwie ostrołęckim jest zorganizowanych 6 rejonowych biur pracy. Są one w następujących miastach: Ostrołęka, Ostrów Maz., Wyszków, Przasnysz, Maków Maz., Tłuszcz. Powoli zaczyna organizować się na naszym terenie, podobnie jak w całym kraju, rynek pracy. Powinien on funkcjonować podobnie jak w krajach zachodnich. Chodzi nie tylko o rejestrację bezrobotnych i ofert pracy, ale też prowadzenie kompleksowej polityki społecznej np. przeciwdziałanie bezrobociu, zmiana struktury zatrudnienia, wpływ na działalność gospodarczą.

W Ostrołęce poczyniono (głównie poprzez Urząd Wojewódzki i Rejonowe Biura Pracy) następujące kroki prowadzące do przeciwdziałania bezrobociu:

- zorganizowano 763 miejsca pracy interwencyjnej (500 osób podjęło pracę),
- udzielono 210 pożyczek z Funduszu Pracy przy czym:
 - a) 197 na łączną kwotę 3 372,2 mln zł z przeznaczeniem na uruchomienie działalności gospodarczej,
 - b) 13 dla zakładów pracy na kwotę 795 mln zł w celu utworzenia dodatkowych miejsc pracy.
- udzielano porad i informacji dotyczących przyuczenia, przekwalifikowania i podjęcia pracy,
- udzielano porad prawnych w zakresie zatrudnienia, bezrobocia, zasiłków itp.
- opracowano „Kompendium wiedzy dla bezrobotnych i przedsiębiorczych” i rozprowadzono na terenie województwa i kraju (a z którego korzystał także i autor niniejszego artykułu),
- opracowano i kolportowano ulotki dla bezrobotnych, chętnych do podjęcia, pracy na własny rachunek,
- pisma o ulgach przysługujących zakładom pracy przy zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Wszystkie te działania są niewystarczające dla przeciwdziałania temu niekorzystnemu zjawisku. Wydaje się, że w tym celu najlepszym działaniem byłoby pobudzenie procesów gospodarczych takich jak rozwój małych firm, drobna wytwórczość, działalność banków (tanie kredyty) i samorządów lokalnych oraz oddziaływanie i operatywność władz lokalnych.

W celu prawidłowej organizacji rynku pracy i przeciwdziałaniu bezrobociu można sformułować następujące wnioski:

- formy pracy ukierunkowane w celu przygotowania absolwentów szkół do pracy zawodowej w nowej sytuacji gospodarczej,
- większa operatywność biur pracy,
- aktywizacja samorządów lokalnych poprzez chociażby preferencyjną politykę podatkową, czynszową, program robót publicznych itp.
- uaktywnienie działalności związków zawodowych (związki zawodowe w województwie są słabo zorganizowane, często brakuje struktur lokalnych, działają stare struktury, jeden związek lub brak),
- uaktywnienie pracodawców – przedstawienie produkcji w zależności od rynku zbytu, podnoszenie kwalifikacji załóg, przekwalifikowywanie pracowników,
- angażowanie ruchów i organizacji społecznych poprzez poradnictwa, kursy, działalność gospodarczą i społeczną itp.
- współpraca placówek oświatowo-wychowawczych z biurami pracy,
- dostosowywanie i rozwijanie kierunków kształcenia do potrzeb rynku pracy,

- oddziaływanie na bezrobotnych poprzez psychologiczną pomoc, poradę, szkolenie, aktywne wspieranie (porady prawne, informacje o kredytach itp.),
- pozyskiwanie informacji o wolnych powierzchniach w lokalach, gruntach, atrakcyjnych ofertach dla inwestorów krajowych i zagranicznych.

Uwagi końcowe

Objętość Zeszytów Naukowych Ostrołęckiego Towarzystwa Naukowego nie pozwala na charakterystykę wszystkich zagadnień demograficznych województwa. Dlatego też takie zagadnienia jak: ruch naturalny ludności, wędrownokowy, migracje będą przedstawione w następnym numerze Zeszytów. Ponadto należałoby bliżej zanalizować strukturę społeczno-zawodową ludności (w oparciu o nowe kryteria) oraz gospodarstwa domowe na podstawie danych spisowych z 1978 r. i 1988 r.

Literatura

1. Jezierski Stanisław „Współzależność między rozwojem gospodarczym a czynnikiem ludzkim w rejonach gospodarczo słabo rozwiniętych (na przykładzie woj. ostrołęckiego).” SGPiS W-wa 1981 (maszynopis)
2. „Wstęp do demografii” – praca zbiorowa PWE W-wa 1967 r.
3. Dane źródłowe: Narodowy Spis powszechny 1978 r. GUS W-wa 1980 r.
Narodowy Spis Powszechny 1988 r. GUS W-wa 1990 r.
Rocznik Statystyczny 1990 r. GUS W-wa 1991 r.
Rocznik Statystyczny Woj. Ostrołęckiego 1990 r. GUS W-wa 1991 r.
4. Informacje ustne uzyskane w Urzędzie Wojewódzkim i Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w Ostrołęce.